

Sąd anulował ludziom grzywny za COVID-19

23 sierpnia 2023

Setki orędowników wolności w Kolumbii Brytyjskiej (prowincja Kanady) świętuje zwycięstwo po anulowaniu prawie 300 grzywien nałożonych w związku z przepisami dotyczącymi pandemii.

18 sierpnia Fundusz na rzecz Demokracji (TDF) ogłosił, że prokuratura wycofała prawie 300 grzywien związanych z ustawą o kwarantannie nałożonych na 212 obywateli Kolumbii Brytyjskiej za rzekome naruszenie ustawodawstwa federalnego. „Kwoty kar zaczynają się od obowiązkowych 5750 dolarów – to obowiązkowe minimum” – powiedział portalowi „Rebel News” prawnik TDF Adam Blake-Gallipeau. Blake-Gallipeau dodał, że kara jest prawie sześciokrotnie wyższa niż grzywna za jazdę pod wpływem alkoholu w tej prowincji.

Większość spraw bronionych przez TDF dotyczyła Kanadyjczyków ukaranych grzywną za nieprzestrzeganie ustawy o kwarantannie podczas wjazdu do Kanady w latach 2020–2022. Tzw. naruszenia obejmowały nieokazanie paszportu szczepionkowego lub ważnego testu PCR na granicy oraz niewypełnienie słynnej aplikacji ArriveCAN. Blake-Gallipeau zwrócił uwagę, że przepisy dotyczące COVID-19 zmieniały się niemal co 30 dni, co utrudniało sędziom i prawnikom nadążanie za nimi, nie mówiąc już o przeciętnych obywatelach.

Robert i Jamie Leib są wśród osób, które dzięki pracy TDF zostały oczyszczone z zarzutów. Emerytowane małżeństwo otrzymało grzywnę w wysokości prawie 25 000 dolarów po przekroczeniu granicy między Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, aby wrócić do swojego letniego domu w Penticton w Kolumbii Brytyjskiej, by opiekować się chorym i starszym ojcem Roberta. Małżonkom wystawiono łącznie sześć mandatów, gdyż funkcjonariusze straży granicznej argumentowali, że nie

wypełnili prawidłowo aplikacji ArriveCAN, nie okazali testów PCR i odmówili odpowiedzi na pytania zadane im przez funkcjonariusza kwarantanny.

W kwietniu 2020 r. Rząd premiera Justina Trudeau wydał aplikację ArriveCAN, która kosztowała Kanadyjczyków 54 miliony dolarów. Obowiązkowa aplikacja zmusiła wszystkich podróżnych wjeżdżających do Kanady do podania swoich danych podróżnych i kontaktowych, a także wszelkich szczegółów szczepienia przeciwko COVID, przed przekroczeniem granicy lub wejściem na pokład samolotu.

Czołowi prawnicy konstytucyjni tamtych czasów argumentowali, że ArriveCAN naruszył konstytucyjne prawa jednostki, dodając, że wolności obywatelskie zapisane na papierze zostały „w rzeczywistości pozbawione znaczenia” z powodu COVID-19.

Teraz zarówno Centrum Sprawiedliwości na rzecz Wolności Konstytucyjnych, jak i TDF złożyły pozwy przeciwko niegdyś obowiązkowej aplikacji podróżniczej rządu federalnego ArriveCAN, argumentując, że program bezpośrednio narusza Kanadyjską Kartę Praw i Wolności.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)